

Andrzej F. Dziuba

"Monumenta paedagogica Societatis Iesu : nova editio penitus retractata",
ed. Ladislaus Lukacs, Romae 1986 :
[recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 27/1, 277-281

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uwagi te jednak nie podważają zasadniczej wartości prezentowanego zbioru.

Długi wycinek dziejów teologii moralnej zaprezentowany przez L. Vereecke, obejmuje wiele nazwisk, nazw miejscowości czy dzieł, na które bardzo chętnie się powołuje. Dlatego należy bardzo pozytywnie ocenić zamieszczony indeks nazwisk. Jest on znacznym ułatwieniem w przypadku próby odszukiwania treści odnoszących się do konkretnego nazwiska. Szkoda, że nie podano przy wszystkich nazwiskach skrótu imion. Brak też systematyczności w podawaniu tytułów godności kościelnych (Mgr, Cardinal), np. pominięto przy H. de Lubac czy J. Danielou (s: 597, 600).

Śledząc całość zbioru studiów L. Vereecke nasuwa się pytanie o wkład do teologii moralnej środowiska polskiego, a zwłaszcza Uniwersytetu Jagiellońskiego. Trudno znaleźć dane na ten temat, jak też brak wiadomości o roli kolegów jezuickich w Polsce w płaszczyźnie naukowo-dydaktycznej.

Wydanie prezentowanego zbioru należy powitać z uznaniem. Studia L. Vereecke stanowią znakomity wkład w badania nad historią teologii moralnej. Ich opublikowanie w jednym tomie pozwala bardziej całościowo odczytać zawarte w nich inspiracje, propozycje badawcze czy osiągnięte wyniki. Wyrażając wdzięczność Autorowi za kolejny wynik prac w postaci książki, należy mu życzyć dalszych sukcesów badawczych oraz dydaktycznych. Wyrazy wdzięczności trzeba skierować także pod adresem Instytutu Historii Księży Redemptorystów za wydanie tej cennej i ze wszech miar oczekiwanej książki.

Andrzej F. Dziuba

Monumenta paedagogica Societatis Iesu. Nova editio penitus retractata, edidit Ladislaus Lukacs, S.I., vol. V: *Ratio atque institutio studiorum Societatis Iesu (1586, 1591, 1599)*, Institutum Historicum Societatis Iesu, Romae 1986, XXVIII + 36* + 470.

Badania nad przeszłością Towarzystwa Jezusowego mają już sporą bazę źródłową udostępnioną w postaci wydawnictw drukowanych. Szczególnie słynnym cyklem jest seria *Monumenta Historica Societatis Iesu*, publikujące najbardziej znaczące materiały dla badań nad historią jezuitów. W tej serii ukazał się już 129 tom, tym razem stał on zarazem kolejny tom innej serii *Monumenta paedagogica Societatis Iesu*; oczywiście jest to zbiór nowy po niezbyt udanej próbie

z 1901 r. (Gomez—Rodeles C. u.a., *Monumenta paedagogica Societatis Iesu, quae primam rationem studiorum anno 1586 editam praecessere*). Należy już na wstępie zauważyć, iż niektóre teksty dotyczące nauczania w Towarzystwie Jezusowym ukazały się w opracowaniu: G. M. Pachtler, *Monumenta Germaniae Paedagogica* (Berolini 1887, 1894), zwłaszcza tomy 2, 5 i 16.

W ramach serii *Monumenta paedagogica, Nova editio* ukazał się kolejny piąty już tom, wydany podobnie jak poprzednie przez słynnego edytora, jezuitę węgierskiego pochodzenia, Ladislausa Lukacsa. Poprzednie tomy obejmowały lata: 1540—1556, 1557—1572, 1573—1580 (Romae 1965, 1974, 1981). Były to dokumenty procesu doskonalenia się jezuickiego systemu nauczania i uprawiania nauki. W zasadzie stanowiły one wyczerpujący zbiór wielorakiego ustawodawstwa w kwestii Ratio studiorum Towarzystwa od jego założenia do roku 1580.

Tom piąty Monumenta rozpoczyna bardzo szczegółowy spis treści, którego część zasadnicza, tak jak całość dzieła, zredagowana jest w języku łacińskim (s. VII—XVII). Dodatkowo dodano spis zawartości Ratio z 1599 r. w języku angielskim. Inne elementy formalne to wykaz dzieł drukowanych (s. XXV—XXVI) oraz skrótów (s. XXVII).

Z kolei Lukacs, w oddzielnej numeracji stron, podaje ogólny wstęp do prezentowanych następnie trzech, a raczej czterech dokumentów (Ratio). Tekst ten został podzielony na dwie części. Pierwsza skupia się na dziejach rozwoju porządku nauczania w latach 1541—1580 (s. 1—9). Autor po ogólnych uwagach podejmuje bardziej szczegółową prezentację porządków i praktyki w zakresie studiów. Idzie tu tak o próby Polanco (1547—1549) jak i Uniwersytetu w Gandia (1549—1550), Kolegium w Messynie (1548) czy Kolegium Rzymskiego (1558). Całość tej części zamykają uwagi o Ratio studiorum Franciszka Borgia (1565—1572) oraz „Libertas opinandi” i „Delectus opinionum”.

Druga zaś część wprowadzenia ogólnego stanowi charakterystykę przygotowań bardziej bezpośrednich do Ratio studiorum w latach 1581—1599 (s. 10—36). Autor zatem wyróżnia tu najpierw okres lat 1581—1582, aby następnie bliżej ukazać urodzenie się pierwszego Ratio dla całego Towarzystwa z roku 1586. Bardzo interesujące są uwagi o Ratio z 1586 r. określanym przez Lukacsa jako „B”, a stanowiącym przejaw pewnych działań z lat 1587—1588. Kolejne Ratio zaprezentowane przez Wydawcę to tekst z 1591 r., najmniej znany i rozpowszechniony w dziejach badań nad systemem nauczania w Towarzystwie. Całość ogólnego wprowadzenia zamykają krótkie uwagi o Ratio z 1599 r. które stanowiło pewien szczyt poszukiwań w tej płaszczyźnie rozwoju Towarzystwa.

Po tych elementach wprowadzających, w ramach ponownej odrębnej numeracji, Lukacs wydaje zasadniczą część prezentowanego tomu.

tekstów źródłowych nauczania w Towarzystwie Jezusowym. Część ta została podzielona na cztery samodzielne części, które stanowią odrębne wydania poszczególnych *Ratio studiorum*. W kolejności opublikowane zostały: *Ratio atque institutio studiorum per sex patres ad id iussu R.P. Praepositi Generalis deputatos conscripta — 1586* (s. 1—158). Oczywiście zamieszczono tu także niektóre dodatkowe źródła łączące się bezpośrednio z *Ratio*. Wreszcie dodano dwa załączniki (s. 159—162). Interesująca jest część druga: *Ratio atque institutio studiorum S. I. anni 1586 — retractata* (*Rat. stud. 1586(B)*) (s. 163—228). Z kolei Wydawca opublikował: *Ratio atque institutio studiorum 1591 (Pars prior — Regulae officiorum)* (s. 231—354). Całość zamyka: *Ratio atque institutio studiorum S. I. — 1599* (s. 357—454).

Prezentowane wydanie zamyka *index rerum* (s. 455—466) oraz *index personarum et locorum* (s. 467—470). Uzupełniająco warto jeszcze wskazać na publikację czterech fotograficznych odbitek: strony tytułowe, *Ratio* z 1586, 1591, 1599 oraz fragment z *Ratio* z 1591 A (s. 41, 229, 355, 455).

Omawiane wydawnictwo źródłowe stanowi doskonały materiał do prac badawczych nad początkami Towarzystwa, zwłaszcza w płaszczyźnie poszukiwań systemu edukacji. Prześledzenie kolejnych projektów ukazuje dynamikę procesów dokonujących się w młodej Kongregacji, poszukiwania, bazujące jednak na pewnych zastanych systemach czy ideach. Widać zatem wpływ systemu np. paryskiego czy innych wówczas popularnych. Cenne są jednak próby odejścia i własnych poszukiwań, które miały w efekcie dać szansę jak najlepszej odpowiedzi na apostołskie zaangażowanie jezuitów. Trudy wypracowania własnego systemu na pewno zauważył, już sam Założyciel, który nie potrafił opracować, mimo zapowiedzi, odpowiedniej pomocy dla całego Towarzystwa. Ważne jest jednak, że miał świadomość takiej potrzeby. *Ratio* z 1586 r. było pierwszym wiążącym we wszystkich miejscach wszystkie zakłady naukowe, i to różnych stopni. Próba ta była jednak dalej doskonała, aż ostatecznie wypracowano najdoskonalszy ówczesnie model w *Ratio* z 1599 roku.

Jak wykazują dzieje rodzenia się *Ratio* w dzieło to zaangażowany był cały zakon. Szczególną jednak rolę odgrywało *Collegium Romanum* i jego profesorowie. Oni ostatecznie oceniali propozycje i ich praktyczną przydatność dla dzieła ewangelizacji, której, w myśl wskazań św. Ignacego, miał służyć cały zakon. Zaprezentowany przez Lukacsa źródłowy zestaw czterech dokumentów utwierdza w przekonaniu, iż Towarzystwo mogło być wówczas doskonałym wzorem praktyki naukowo-dydaktycznej, a jednocześnie otwartości i poszukiwań badawczych.

Krytyczne wydanie podstawowych tekstów z zakresu nauczania w

początkach Towarzystwa stanowi doskonałą pomoc w dalszych badaniach i studiach nad dziejami zakonu. Autor jest w tej materii niezwykle kompetentnym i doświadczonym wydawcą oraz badaczem. Zamieszczony aparat krytyczny jest znakomitym uzupełnieniem, niekiedy wręcz koniecznym, we właściwym odczytaniu prezentowanych źródeł, a także i częściowo ich interpretacji. Naturalnie cennym materiałem wprowadzającym jest wspomniany wstęp, niezwykle bogatą syntezą drogi poszukiwań w zakresie metod nauczania i praktycznych ich realizacji, przynajmniej w postaci Ratio studiorum. Mimo, że partia ta jest pomyślana jako wprowadzenie, to w pewnym sensie jest jakby oddzielnym i samodzielным studium, niezwykle fachowym i komunikatywnym. Oczywiście jak w każdym materiale pomocniczym istnieją zawsze możliwości realizacji określonych założeń, które do pewnego stopnia są subiektywną decyzją. Wydaje się jednak, że Lukacs umiejętnie stosuje dobór poruszanych kwestii i proponowanych rozwiązań.

Dość liczne przypisy, zwłaszcza w części wprowadzającej, są ważnym uzupełnieniem prezentowanych treści. Przy wielu nazwiskach autor podaje krótkie dane biograficzne, co pozwala na łatwiejsze osadzenie danej postaci w szerszym kontekście miejsca, czasu i okoliczności. Po prostu stają się one bardziej żywe i realne. Często powołuje się na źródła zachowane zwłaszcza w Archivum Romanum Societatis Iesu, choć chętnie sięga Autor także i do innych. Aparat ten jest dalszym uwiarygodnieniem prezentowanych tekstów oraz ich analiz i wniosków badawczych.

Cennym uzupełnieniem tej publikacji źródłowej jest najpierw indeks rzeczowy, sprowadzony do pewnych wiodących haseł, które z kolei są najczęściej szerzej rozbudowywane. To uzupełnienie jest znaczącym ułatwieniem w poruszaniu się w bogatym gąszczu problemów, które ze zrozumiałych względów musiały znaleźć się w projektach Ratio studiorum. Nie pomniejsza się także rangi spisu nazwisk i miejscowości. W stosunku do niego budzą się jednak pytania i wątpliwości. Jakie kryterium decydowało o wpisaniu danej postaci do indeksu. Wreszcie podawane cyfry oznaczające strony dość często są błędne, różnica ta jednak ogranicza się do jednej strony (por. np. Xenophon, Borja, Salmeron). Czasem brak podania, obok wskazywanych, i innych stron, choć być może zależało to od zastosowanego kryterium doboru.

Prezentując piąty tom *Monumenta paedagogica Societatis Iesu, Editio nova* warto wskazać, iż jest on chyba zasadniczy w całej tej kolekcji. Uzasadnione było pominięcie w tym przypadku wielu bardziej szczegółowych prac nad Ratio na korzyść zamieszczenia w tym tomie tylko trzech zasadniczych prób z lat 1586, 1591 i 1599. Zresztą sam Autor zamiesza elementy te wydać w dalszym tomie (s. 35*). Dzięki zabiegowi edytorskiemu zrealizowanemu w prezentowanym tomie ba-

dacze przeszłości Towarzystwa zyskali cenną drukowaną publikację krytyczną źródeł z pierwszego wieku istnienia zakonu. Ponownie ujawniły się przy tej okazji kompetencje edytorskie L. Lukacsa. Należy także wyrazić wdzięczność pod adresem wydawcy, tj. Instytutu Historii Towarzystwa Jezusowego, działającego przy via dei Penitenzjery 20 w Rzymie. Jest to niezwykle zasłużona jednostka w pracach wydawniczych i badawczych nad przeszłością Towarzystwa. Wyniki tych prac ukazują się także w periodyku: „Archivum Historicum Societatis Iesu”, wydawanym od roku 1932.

Wyrażając słowa uznania, należy życzyć jak najszybszego zrealizowania zapowiedzianego kolejnego tomu Monumenta paedagogica.

Andrzej F. Dziuba

Jan P r y s z m o n t, *Historia teologii moralnej*, Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej 1987, ss. 396.

Uprawianie odpowiedzialne każdej dyscypliny nie może abstrahować od jej przeszłości, poznawanej w sposób naukowy. Świadomość bowiem dziejów, które przeminęły, jest nie tylko czystym wspomnieniem przeszłości, ale także bardziej realnym widzeniem w nich teraźniejszości oraz przyszłości. Teraźniejszość staje się bardziej wyostrożona ku przyszłości, nie zapominając o znaczeniu tego co już minęło w sensie czasowym, a co tkwi nadal jako określone bogactwo osiągnięć, czy czasem braków, tego co było, co przeminęło, co już przeszło. Zresztą przyszłość każdej nauki nie jawi się zasadniczo nigdy jako coś zupełnie nowego, nie mającego nic wspólnego z dziś i wczoraj poszczególnych dyscyplin naukowych.

Bardziej świadome uprawianie nauki wymaga sięgania do przeszłości, które niejednokrotnie jest zasadniczym fundamentem nowszych prób badawczych czy konkretnych już osiągnięć. Nie można zapomnieć wczoraj, aby odpowiedzialnie być dziś i budować jutro jakiegokolwiek nauki. To samo odnosi się do teologii jako całości a także do jej szczegółowych dyscyplin, a więc i teologii moralnej. Ta ostatnia może czasem wydawać się dyscypliną na dziś, odpowiadającą na aktualne potrzeby, tym bardziej, gdy widzi się ją, choćby w minimalnym stopniu, osadzoną w swych normach w sytuacjonizmie życia poszczególnego człowieka czy różnych ludzkich wspólnot.

Dobrze zatem się stało, że długoletni profesor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, ks. prof. dr hab. Jan Pryszynt, w ramach swych zajęć podjął systematyczny wykład z historii teologii moralnej.